CENA 10 GROSZY

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5
ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 84 (8012). Sobota, dnia 11 kwietnia 1925 r. Rok XXXIII.

W przededniu walki.

Dookoła sprawy rozwiązania Sejmu i rozpisania nowych wyborów wytworzyła się specyficzna otmosfera. Każde stronnictwo wiąże z tem swe przyszłości w rachowania wyborcze i pod tym kątem ocenia aktualność i znaczenie sprawy. Jakkolwiek wszystkie grupy polityczne są niezadowolone z dzisiejszego układu sił w Sejmie, żadna jednak nie jest zdecydowana stanąć do wyborów juz w chwili obecnej. Częste oświadczenia przedstawicieli stronnictw o potrzebie jaknajrychlejszego rozwiązania Sejmu mają znaczenie manifestacyjne, obliczono na popularność hasła tego wśród mas. Czwartkowa dyskusja i głosowanie nad wnioskami „Wyzwolenia", i PPS. wymownie ilustrują ten stan rzeczy.

Czyż można inaczej oceniać wniosek „Wyzwolenia" domagający się rozpisania nowych wyborów za pół roku, jak nie obawą przed rozpisaniem nowych wyborów w terminie wcześniejszym i chęcią wykorzystania 6 miesięcy dla wzmocnienia wpływów zachwianych ostatniemi wypadkami? Uderzająco liczna nieobecność posłów lewicy podczas głosowania nad wnioskiem PPS. o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu tłómaczy się również obawą, aby skutkiem jakiego przypadku wniosek nie uzyskał większości.

Nie ulega wątpliwości, że kluby sejmowe są za odsunięciem terminu wyborów do czasu niedającego się bliżej oznaczyć. Pod tym względem opinja klubów parlamentarnych nie jest zgodna z opinją ogółu społeczeństwa zniecierpliwionego układem sił parlamentarnych, które tamuje rozwój państwa w wielu dziedzinach.

Czy jednak opinja publiczna nie dozna zawodu, sądząc, że wybory następne mogły będą dać jakąś stałą większość parlamentarną? Czy rozproszenie sił w Sejmie nie jest wynikiem rozproszenia politycznego społeczeństwa.

Opinja prawicy jest pod tym względem zgodna. Publicyści tego odłamu politycznego stwierdzają, że istotnie żadna z grup politycznych nie posiada w społeczeństwie tak silnych podstaw, by przy dzisiejszej ordynacji wyborów mogła zdobyć większość w parlamencie. Nawet trzy zblokowane z sobą stronnictwa prawicy nie mają takiej większości. To też z tej strony atakowana jest przedewszystkiem zasada proporcjonalności jako istotna przyczyna indolencji politycznej Sejmu. Przyjęcie zasady zwykłej większości mogłoby zapewnić prawicy sejmowej wespół z „Piastem" stanowczą większość w przyszłym Sejmie nawet gdyby liczba głosów oddanych na ten blok nie stanowiła większości.

Czy jednak istotnie nie ma widoków stworzenia w Sejmie stałej większości bez uciekania się do zmiany ordynacji wyborczej? Obliczenia teoretyczne wskazują, że stworzenie bloku politycznego tak zwanego Centrolewu t.j. od „Piasta" na lewo z wyłączeniem komunistów i mniejszości narodowych mogłyby dać większość trwałą w Sejmie. Liczba głosów oddanych podczas ostatnich wyborów świadczy że jest to arytmetycznie możliwe. Gdyby z tem było do pomyślenia taki blok i to tylko jako blok wyborczy — sprawa większości byłaby rozwiązana przy zachowaniu proporcjonalności W praktyce mielibyśmy tu doczynienia pomijając listy mniejszości i komunistów z systemem dwóch wielomandatowych list. System ten byłby o tyle ulepszony, że w każdym z okręgów wyborczych przechodziliby kandydaci z obu list walczących proporcjonalnie do liczby otrzymanych głosów.

Praktycznie możliwość kombinacji podobnej jest bardzo niewielka, wobec wzajemnego niedowierzania animozji konkurencyjnych i tarć między poszczególnemi grupami. Możliwości tej jednak nie przysądzać, ponieważ chcieliśmy jedynie wykazać, że zasady rządów parlamentarnych ugruntować się dadzą albo przez zamianę ordynacji wyborczej i zniesienie proporcjonalności, co może dać większość prawicowa albo — przy zachowaniu obecnego systemu wyborczego, przez zblokowanie lewicy, która w ten sposób mogłaby uzyskać większość. Oto też, która z tych koncepcji zwycięży toczy się obecnie walka między stronnictwami i wewnątrz stronnictw. W jakikolwiek bądź sposób sprawa będzie załatwiona, pragnąć trzeba, by wybory przyniosły zdecydowaną większość parlamentarną — obecny bowiem stan rzeczy obniża autorytet Sejmu a nawet swoich podstaw parlamentaryzmu w społeczeństwie.

Andrzej Skiba.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dniu 10 kwietnia 1925 r. godz. 7-a rano

1) Ciśnienie powietrza	752.6 m.m.
2) Kierunek wiatru	E
3) Siła wiatru	3 m/s
4) Stan nieba	Pogodnie
5) Wilgot. bezwzględna	4.9 m.m.
6) Wilgot. względna	76.%
7) Temp. powietrza	+4°.7
8) Ilość opadów	Nie było
9) Najwyż. temp. (z doby ubiegłej)	+16°7
10) Najniż. temp. (z doby ubiegłej)	+0°.3
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.	+0°.67 m.

Na 400-lecie Hołdu Pruskiego

(Odezwa Zarządu Głównego P. O. W.)

OBYWATELE!!!!

Czterysta lat temu, 10 kwietnia 1525 r. na rynku krakowskim ostatni Wielki Mistrz Zakonu Krzyżackiego — a pierwszy świecki książe pruski Albert Hohenzollern, złożył hołd królowi polskiemu Zygmuntowi I z ziemi położonej w środku państwa polskiego i w środku ziem zamieszkałych przez naród polski. — W ten sposób powstało nowe państwo — księstwo, a później królewstwo pruskie.

Początek dała mu kolonizacja. W środku ziem polskich i prusko - litewskich osiadł zakon niemiecki. Podbojem rozszerzał swe terytorjum i germanizował je osadzając sprowadzonych z Niemiec kolonistów.

Późniejsze dzieje, to rozrastanie się tej kolonji siłą pięści i miecza i politycznej jej umacnianie; — późniejsze dzieje, to dążenie i jej kolonji i jej niemieckiej metropolji do zrośnięcia się kosztem Polski i rdzennego żywiołu polskiego zamieszkującego Powiśle i Pomorze. Uwieńczone zostały te dążenia czasowym sukcesem przez rozbiór Polski i wcieleniem Pomorza polskiego w granice Prus niemieckich.

Ale sukces był sztuczny i czasowy.

Pomimo słabości upadającej Rzeczypospolitej pomimo półtorawiekowej niewoli politycznej, pomimo systematycznej, wszelkiemi środkami prowadzonej pracy, germanizacyjnej, i pomimo obojętności cywilizowanej Europy, lud polski Pomorza trwał i przetrwał w swej etnograficznej i kulturalnej odrębności i doczekał się godziny wyzwolenia. Traktat Wersalski, włączając Pomorze w granice odbudowanego Państwa Polskiego, uczynił to nie dla pognębienia Niemiec, nie dla zapewnienia Polsce sztucznego dostępu do morza, ale dlatego, że wychodząc z założeń sprawiedliwości musiał uznać niewątpliwy i nie podawany przez nikogo w wątpliwości fakt etnograficznej i kulturalnej polskości Pomorza, — musiał uznać fakt, że Prusy wschodnie, jak były tak i są w dalszym ciągu oddzieloną od metropolji kolonją.

OBYWATELE!!!!

Dziś, — gdy ze strony Niemiec prowadzona jest usilna propaganda i akcja dyplomatyczna w celu „zrewidowania granic" na Pomorzu, — gdy w Europie propaganda ta zaczyna zyskiwać sobie potężnych poplecników, — przypomnienie historycznego aktu hołdu pruskiego z przed lat 400 jest czemś więcej niż tylko wspomnieniem świetnej przeszłości.

Postawić trzeba przed oczy sobie samym, postawić przed oczy całemu światu cywilizowanemu ten przebieg dziejów, bo on wyjaśnia, skąd wziął się na tych ziemiach taki a nie inny rozkład etnograficzny. Postawić przed oczyma należy te dzieje — nie dla czczej chwalby, ale dlatego, że żywe są ich rezultaty.

Utopją dziś byłoby myśleć o zlikwidowaniu żywiołu niemieckiego w Prusach wschodnich choć osiadł on tam w sposób, który potępia nowoczesna etyka polityczna. Ale równie wielką utopją okazały się wieki trwające usiłowania Niemców zgermanizowania Pomorza i połączenia swej sztucznej kolonji z krajem macierzystym.

Wszelkie zaś pomysły dzisiejsze „rewidowania granic" na Pomorzu są pomysłami godnemi średniowiecznych Krzyżaków — a nie polityków mówiących o pacyfikacji świata i o Lidze Narodów.

OBYWATELE!!!!

W tem przeświadczeniu, że obchodzenie rocznicy hołdu pruskiego będzie służbą prawie historycznej i sprawiedliwości podnosimy nasz głos i nasz apel.

Niech uczeni nasi zabiorą głos, dając świadectwo prawdzie.

Niech dyplomacja nasza postawi te fakta dziejowe w słusznem ich oświetleniu przez oczy opinji świata.

Niech szkoły przypomną ją swym uczniom — ucząc ich w ten sposób historji żywej.

Niech organizacje społeczne przemówią publicznie do szerokich mas.

Niech politycy wyniosą tę sprawę na trybunę Sejmu.

Niech samorządy podniosą również swój głos.

Stawiając wszelką przeszłość, pamiętamy o dziedzictwie, które nam zostawiła.

I w obronie tego dziedzictwa zadokumentujmy naszą gotowość!

Niech żyje Rzeczpospolita Polska!

Niech żyje odwiecznie i niezłomnie polskie Pomorze!

ZARZĄD GŁOWNY
POLSKIEJ ORG. WOLNOŚCI.

Warszawa, w kwietniu 1925 r.

TELEGRAMY.

Min. Sikorski o sytuacji.

PARYŻ, 10. (Pat.). Haves podaje wywiad min Sikorskiego z przedstawicielem Matina. W wywiadzie tym min podkreślił, że Polska zagrożona na 2 swoich granicach, zaniepokojona rokowaniami w sprawie bezpieczeństwa, pojmuje zarządzenia, aby móc odpowiedzieć na wypadek ewent. ataku. Polska żywi głębokie uczucia pokojowe, skoro jednak groźba dochodzi jednocześnie z Berlina i Moskwy, a prasa angielska rozważa myśl uczynienia z Polski przedmiotu handlu, jest rzeczą niezbędną myśleć, o przyszłości, Polska nie cofnie się przed żadnemi ofiarami W dniu, w którym ktoś zechciałby jedną piędź jej terytorjum cała Polska powstanie, aby walczyć bez pardonu. Nie łatwo, zakończył min. Sikorski, zgnieść naród 30 miljonowy, domagający się jedynie prawa do bytu.

Bankructwo w Gdańsku.

GDAŃSK, 10. (Pat.). Z powodu braku wszelkich obrotów z Polską w dniu wczorajszym ogłosiła upadłość jedna z większych firm gdańskich handlująca winem, mianowicie firma Brandt. Firma ta ogłosiła licytację.

Wrażenie w Anglji.

WIEDEŃ, 10. (Pat.). Pisma tutejsze donoszą z Londynu, że polityczne koła angielskie widzą w kandydaturze Hindenburga poważne zagrożenie międzynarodowych rokowań dotyczących paktu gwarancyjnego. Kandydatura Hindenburga wywołała w londyńskich kołach finansowych jeszcze większe ujemne wrażenie niż w kołach politycznych i parlamentarnych. Na giełdzie wiadomość ta wpłynęła również na obniżenie kursu papierów niemieckich.

Kłopoty Balfoura.

LONDYN, 10. (Pat.). Biuro Reutera donosi z Damaszku, że wczoraj doszło tam z okazji przybycia Balfoura do demonstracji. Wielki tłum ludzi zebrał się przed hotelem, w którym stanął Balfour i obrzucił hotel ten kamieniami. Jeden z kamieni trafił stojącego na balkonie dragona. O godz. 10 wiecz. spokój został przywrócony. Aresztowano pewną liczbę osób.

Niemcy o kandydaturze Hindenburga.

BERLIN, 10. (Pat.). Wysuniącie kandydatury Hindenburga przez blok prawicowy wywołało liczne komentarze prasy berlińskiej. Berl. Tgbl. zaznacza, że gabinet Luthera i Stresemanna opierający się na bloku prawicy, jest odpowiedzialnym przed krajem i zagranicą za kandydaturę Hindenburga i zapytuje, czy wczorajsza decyzja bloku prawicy nie jest zaprzeczeniem programu polityki zagranicznej, głoszonego przez rząd. Vorwaerts w ostrych wyrazach potępia kandydaturę marszałka Hindenburga. Organ socjalistów zaznacza, że dla zagranicy Hindenburg jest symbolem monarchji i odwetu i przypomina, że sojusznicy w swoim czasie zażądali wydania Hindenburga jako odpowiedzialnego za okrucieństwa wojenne. Wysunięcie kandydatury Hindenburga Vorwaerts uważa, za szaleństwo polityczne i pisze, że Hindenburg będący monarchistą od stóp do głowy, przyjął od rządu ofiarowaną mu kandydaturę dopiero po uprzedniem zasięgnięciu opinji byłego cesarza Wilhelma Die Zeit. organ Stresemanna przypomina w artykule wstępnym zarzuty podniesione przez partję ludową przeciwko kandydaturze marszałka Hindenburga i dodaje, że zarzuty te były podzielane przez znaczną część innych ugrupowań prawicowych. Obecnie po zapadnięciu decyzji partja ludowa będzie jednak wszelkimi siłami popierała kandydaturę marsz. Hindenburga. Prasa prawicowa wszelkich odcieni wypowiada się solidarnie i bez zastrzeżeń za kandydaturę marszałka. Blok prawicowy ogłasza dzisiaj manifest, wzywający ludowców do głosowania na marszałka Hindenburga, którego imię w opinji całego świata reprezentuje honor i siłę Niemiec.

Za wiele gada się w sejmie.

PRAGA, 10. (A.E.T.) „Narodni Listy" zaopatruje sprawozdanie z przemówienia referenta budżetu pos. Zdziechowskiego w alarmujący tytuł: „Polska w krytycznej sytuacji gospodarczej".

Zniżenie cła od pilznera.

PRAGA, 10. (A.E.T.). „Praca" donosi, że trudności powstałe przy regulowaniu sprawy cła na piwo czeskie eksportowane do Polski, zostały usunięte i że w układzie handlowym polsko - czeskim przewidziane jest obniżenie cła od piwa na 60—65 proc.

Zboże tanieje ale zagranicą.

PARYŻ, 10. (A.E.T.). Nastąpiła się na zniżka cen zboża, wywołana wielkim importem zboża amerykańskiego. Spodziewane jest powstrzymanie zniżki dopiero wtedy, kiedy cena tak spadnie, że eksporterom amerykańskim nie będzie się opłacała dostawa zboża do Francji.

Socjaliści za protokułem genewskim.

LONDYN, 10. (A.T.E.). II-ga Międzynarodówka uzyskała od socjalistów belgijskich i francuskich podpisy dla przygotowującego się manifestu w sprawie życzliwego stanowiska socjalistów całego świata w stosunku do protokółu genewskiego. Jest nadzieja zdobycia podpisu również socjalistów niemieckich. Przed ogłoszeniem manifestu będzie on poddany rozpatrzeniu przez socjalistów poszczególnych krajów.

Łajdactwa bolszewickie.

MOSKWA, 10. (A.T.E). Pisma w dalszym ciągu poświęcają dużo miejsca sprawie zabójstwa Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Korespondencje z Warszawy są wyraźnie tendencyjne. i w wyszukiwaniu momentów dowodzących ukartowania zajścia, lub nadawania przez prasę polską czynowi Muraszki charakteru bohaterskości świadomie kłamliwe. Umieszczenie przez „Ekspress Poranny" portretów głównych komendantów policji państwowej uważane jest przez jednego z korespondentów jako demonstracyjne drażnienie komunistów.

Nieurodzaj w Rosji.

MOSKWA, 10. (A.T.E.). Rolne komunikaty statystyczne wykazują niepomyślny stan ozimin w guberniach: Smoleńskiej, Briańskiej i Kurskiej.

Wskutek małych opadów w zimie, oraz częstych zmian temperatury stan ozimin jest w ostatnich tygodniach jest poniżej III-ej kategorji. W gub. Ekaterynosławskiej stan zasiewów przedstawia się jeszcze gorzej.

Gen. Brusiłow wyjechał do Niemiec.

WARSZAWA, 10. Onegdaj przejechał przez Warszawę w drodze do Niemiec sowiecki gen. Brusiłow. Rzekomem celem wyjazdu gen. Brusiłowa jest udanie się do miejscowości leczniczej celem odbycia kuracji. Charakter jednak tej podróży nosi znamiona tajnej misji wojskowej.

Powrót Trockiego do władzy.

WARSZAWA, 10. Pomimo ostrych ataków wymierzonych przeciwko Trockiemu przez Zinowjewa w Kominternie, możliwość rychłego powrotu Trockiego do rządu jest prawdopodobna. Ze względu bowiem na brak wybitnych sił w rządzie sowieckim, wciągnięcie Trockiego do kierowania nawą państwową staje się koniecznością. Według pogłosek Trocki objął by tekę jednego z komisarjatów ludowych najprawdopodobniej oświaty.

Z Ministerstwa Reform Rolnych.

WARSZAWA, 10. W związku z wiadomością mi, jakie pojawiły się w prasie o zgłoszonej przez ministra Kopczyńskiego dymisji w sferach sejmowych obiegają pogłoski, że wysunięcie kandydatury na ministra reform rolnych p. Borszewskiego obecnego prezesa okręgowego urzędu ziemskiego w Poznaniu.

Skarga do Najwyż. Trybunału Administracyjnego.

WARSZAWA, 10. Państwowy Urząd kontroli ubezpieczeń wydał podległym sobie zakładom ubezpieczeniowym zarządzenia odpisywania zaległych składek na należności wątpliwe. Zarządzenie to spotkało się ze sprzeciwem zakładów ubezpieczeniowych. To też 20 towarzystw ubezpieczeniowych wniosło skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, żądając uchylenia zarządzeń Państwowego urzędu kontroli ubezpieczeń.

Z rynku zbożowego.

WARSZAWA, 10. W dniu wczorajszym posiedzenia giełdy zbożowo - towarowej nie było. Obrotów pozagiełdowych wzupełności nie zawierano. W dalszym ciągu panuje sytuacja wyczekiwania zniżki sen zboża krajowego.

Sytuacja obecna w woj. białostockim

Wywiad z p. Marjanem Rembowskim wojewodą białostockim.

Korzystając z pobytu w Warszawie p. Marjana Rembowskiego, wojewody białostockiego, zwrócił się współpracownik „Dnja" o informację, dotyczące obecnego stanu politycznego i gospodarczego województwa.

— Jak się przedstawia sprawa bezpieczeństwa w woj. białostockim? — zadaje pierwsze pytanie.

Stan bezpieczeństwa, odrzekł p. Wojewoda — jest zupełnie zadawalający i z tego tytułu nigdy ma poważniejszych trudności. Pomimo, że poziom kultury i intelektualny funkcjonarjuszów policji st. i bezwzględnie niżej od poziomu funkcjonarjuszów służby bezpieczeństwa województw zachodnich, to jednak, dzięki dobrej woli i oddaniu się sprawie, policja podległego mi województwa działa bardzo sprawnie.

— Czy mają miejsce i jak często napady rabunkowe i grabieże?

— Bandytyzm oczywiście istnieje, nie przybiera jednak form groźniejszych i nie należy go znowu tak uogólniać. Przejawy band tyzmu mają charakter lokalny i zdarzają się rzadko.

— Jaka jest sytuacja w pasie granicznym polsko - litewskim?

— Panuje tam od kilku miesięcy zupełny spokój i żadnych wystąpień agresywnych w ostatnich czasach nie zanotowano.

— Jak się przedstawia sprawa bezrobocia w woj. białostockiem i jaki jest stan tamtejszego przemysłu?

— Bezrobocie, odrzekł p. Wojewoda najdotkliwiej daje się odczuwać w mieście wojewódzkiem — Białymstoku. Ponieważ większość fabryk nie funkcjonuje, wielu robotników zostało bez pracy. Aby dać możność zarobkowania bezrobotnym, byłoby ze wszech miar wskazanem, aby miejscowe sejmiki zajęły się sprawą uzyskania z pożyczki amerykańskiej kredytów na budowę dróg bitych. W ten sposób bezrobotni otrzymaliby pracę, ogół zaś mieszkańców uzyskałby dogodne środki komunikacji, które w tej chwili są w stanie bardzo opłakanym.

Co się tyczy przemysłu, to tu zwrócić muszę uwagę na jeden objaw dla nas ze wszech miar nie korzystny. W Rumunji cła ochronne na półsurowce są stosunkowo bardzo niskie, wobec czego opłaca się przedsiębiorcom produkować towary na terenie państwa rumuńskiego. Właściciele fabryk białostockich, korzystając z powstałej sytuacji skwapliwie wywożą urządzenia fabryczne do Rumunji i tam uruchomiają produkcję. Nie są to wypadki pojedyncze, fakty te są na porządku dziennym i nie należy o nich zapominać. Objaw ten ujemnie, oczywiście, wpływa na stan bezrobocia.

— Jaki jest stan szkolnictwa?

— Praca oświatowa robi szybkie postępy. Myśl rzucenia na obszary północne bibljotek dała rezultaty nadzwyczaj pomyślne. Książki czytane są skwapliwie i wśród ludności zauważyć się daje garnięcie się do oświaty. Szkoły funkcjonują dobrze i wśród mieszkańców cieszą się dużem uznaniem.

Tworzenie nowych bibljotek i zakładanie nowych szkół — dodał na zakończenie p. Wojewoda — jest sprawą pierwszorzędnego znaczenia.

KRONIKA

— Z Tow. Wioślarskiego. Kaliskie Tow. Wioślarskie tradycyjnym zwyczajem urządza w dn. 11 b. m. o godzinie 2 pp. Wielkanocne Jajko, na którą uprzejmie zaprasza Sz. Druhów.

— „Tradycyjne Jajko". Stowarzyszenie Rzemieślników Chrześcijańskich pod wezwaniem S-go Józefa w Kaliszu urządza zwyczajem lat dawnych w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy dn. 12-go kwietnia 1925 r. o godzinie 3-ej po południu dla swych członków i ich rodzin „Tradycyjne Jajko", na które najuprzejmiej prosi o liczne przybycie tak członków, jak i poszczególne Sekcje Stowarzyszenia.

— Nominacja. Pułkownik Józef Plisowski, dowódca 25 pułku artyl. pol. w Kaliszu mianowany został Szefem artylerji Dow Okr. Korp. II.

— Kalisz w „Swiecie". Najpopularniejszy i najpoczytniejszy dzisiaj w Polsce tygodnik ilustrowano-literacki „Swiat", wychodzący od lat 20-tu w Warszawie pod redakcją naczelną Stefana Krzywoszewskiego, w jednym z najbliższych numerów pragnie poświęcić nieco miejsca Kaliszowi i jego interesom. Oczywiście takiej inicjatywie przyklasnąć tylko należy: zainteresowanie naszem miastem i okolicą szerokich sfer w Polsce będzie miało dla nas znaczenie olbrzymie. Zebraniem materjału do tej kaliskiej części „Swiata" zajmuje się znany w naszem mieście p. Bronisław Zylber.

Nie wątpimy, iż cały Kalisz chętnie skorzysta z okazji i weźmie udział w propagandzie naszego miasta.

— „Jan, Maciej, Karol Wścieklica". Warszawski teatr im. Fredry w Kaliszu Tylko jedno przedstawienie najgłośniejszej sztuki w sezonie p. t. „Jan, Maciej, Karol Wścieklica" pióra Stanisława Witkiewicza, w koncertowym wykonaniu zespołu teatru im. Fredry w Warszawie na czele z dyr. Janem Pawłowskim (rola tytułowa), Sokołowską, Jarszewskim, Czesławem Zbierzyńskim, oraz innych, odbędzie się w niedzielę, dn. 12 b. m. o godz. 8.30 wieczorem w lokalu 29 pułku Strzelców Kaniowskich ul. Łazienna.

Udział bierze 12 osób, teatr przywozi własne impresjonistyczne dakoracje, meble oraz rekwizyty, Bilety do nabycia w cukierni p. Mayera, w dzień przedstawienia w kasie teatru ul. Łazienna od godz. 11 rano do 2-ej po poł. i od 5-ej po p. do 9-ej wiecz.

Ze względu na arcyciekawą i fascynującą treść sztuki, dyrekcje prosi o łaskawe nie spóźnianie się na przedstawienie.

— Baczność — Strażacy! W roku bieżącym przypadają wybory Zarządu Straży wice-komendanta, gospodarza i komisji rewizyjnej. Aby możliwie ujednostajnić listę wyborczą i uniknąć rozstrzelenia głosów i straty czasu na ogólnem zebreniu, odbędzie się w środę, 15 kwietnia, w sali strażackiej, zebranie przedwyborcze. na które przybyć winni licznie wszyscy członkowie czynni, po cywilnemu. Zbiórka o godz. 7 wiecz.

— Ze Straży Ogniowej. W środę, 8-go b. m., odbyło się posiedzenie Zarządu kaliskiej Straży Ogniowej Ochotniczej pod przewodnictwem prezesa p. X. Cygańskiego. Ze względu na kończącą się kadencję 3-letnią, posiedzenie to było ostatniem przed nowymi wyborami. Przejrzano stan kasy, który w roku tym przedstawia się wyjątkowo dobrze, uzupełniono cyfrowo budżety na rok bieżący.

Z nadesłej koresponeencji wymienić należy pismo Wojewódzkiego Związku Straży pożarnych w Łodzi, w którym tenże donosi o wyznaczeniu na czas 3 — 7 czerwca rb. w Kaliszu kursów pożarniczych dla Straży pow. Kaliskiego, na wzór zeszłorocznych.

Ponieważ pewną rolę odgrywa tu sprawa finansowania kursów tych, oraz wzgląd, że na kursa te przybywają przeważnie tylko Straże z powiatu Zarząd straży uważa, że finansowanie kursów ponosić winien Sejmik Powiatowy, a nie miasto lub Straż kaliska (jak to miało miejsce w roku zeszłym) i w tej kwestji powziął Zarząd Straży odpowiednią decyzję, polecające skierować cyrkularze wojewódzkiego Związku do Zarządu Kaliskiego Powiatowego Związku Straży Pożarnych.

Pozatem Zarząd uchwalił ubezpieczyć strażaków od nieszczęśliwych wypadków w kasie strażackiej przy P. D. U. W. według nowego regulaminu i nowej skali odszkodowań.

W składzie osobistym członków czynnych powzięta następująca decyzja: b. naczelnik orkiestry Kazimierz Becki został wykreślony z listy czł. czynnych, na własną prośbę, i zaliczamy do członków - ofiarodawców.

Przyjęto do oddziału toporników Mikołaja Janowskiego i na czł. -- ofiarodawcę — Kazimierza Golińskiego.

Wykreślono ze straży z powodu nie wypełnienia przez dłuższy okres czasu przyjętych na siebie obowiązków strażaka: z oddziału „Pogotowia": Dawida Kozaneckiego, Wojciecha Kubalaka i Andrzeja Grzybowskiego (ostatniego z powodu wyjazdu z Kalisza); z II oddziału — Marjana Gorzkiewicza i z V oddziału — Stanisława Skubiszewskiego i Antoniego Stempina.

Ogólne zebranie roczne wyznaczono na niedzielę, 19 kwietnia r. b., o godz. 3 po południu, w sali strażackiej. W ułożonym porządku dziennym znajdują się wybory: 6 członków Zarządu i 4 zastępców (oprócz członków wchodzących z urzędu), wybory wice-komendanta, gospodarza straży i komisji rewizyjnej.

Koncesjonowane Biuro Instalacyjne Elektrotechniczne

H. Kunig inż. i O. Szmidt

KALISZ, ul. Wrocławska № 13, telefon 299, Adres telegraf. „KUNSZMYT KALISZ".

przyjmuje wszelkie zlecenia dla

„Powszechnego T-wa Elektrycznego—A.E.G.,

Spółka z ogr. odpow."

Biuro wykonuje Instalacje elektryczne na siłę i światło, naprawa i montaż akumulatorów, silników wysokiego napięcia, dynamo maszyn, silników prądu zmiennego i stałego, prostownic prądu (rtęciowych), instrumentów i aparatów elektromedycznych, oświetlenie i siła dworów, fabryk, domów mieszkalnych etc. Wykonanie wszelkich prac w dziedzinie elektromechaniki.

PORADY FACHOWE BEZPŁATNIE. WYKONANIE TERMINOWE.

712

„Urząd Akcyzowy w Kaliszu podaje niniejszym do wiadomości, że w dniu 25 kwietnia r. b., o godz. 9-ej rano, w biurze Urzędu (Łódzka 23), odbędzie się sprzedaż przez licytację: 746 butelek á 0,6 ltr. wódki mocy 45%, 1—á 1 ltr. tejże mocy, 26,58 litr. 100% spirytusu czystego, 5,15 ltr. 100% spirytusu skażonego, aparatów, pochodzących z tajnego gożelnictwa, ogólnej wagi 220 kg., 91 baniek blaszanych o pojemności od 3—8 ltr., 75—o pojemności 0,75 ltr., prasy żelaznej z postumentem i 200 rurek od sacharyny.

Do nabycia spirytusu czystego mogę przystąpić jedynie instytucje i osoby, uprawnione do nabycia takowego".

731 Naczelnik Urzędu (—) J. WIZE.

Przedstawicielstwo generalne

laków emaljowych — białych i kolorowych, politurowych, koplowych do żelaza i kapeluszy słomkowych.

1) z niemieckiemi etykietami,
2) zpolskiemi etykietami,

po niezwykle tanich cenach konkurencyjnych, oddamy firmom, mogącym przedstawić kaucję.

Oferty z referencjami oraz wysokością kaucji prosimy składać w Kantorze „Gazety Kaliskiej" pod „Fabryka Chemiczna A. B.". 593

Mieszkanie

do wynajęcia

może być od zaraz.

Wiadomość w Redakcji. 786

Zginął paszport zagraniczny

wydany przez Konsulat Polski w Anwers w Belgji, na imię Aleksandra Chruścickiego. 779

Buchalterji

(księgowości) wyuczają praktycznie, przez korespondencję, Kursa Handlowe Sekułowicza

Warszawa, Żórawia 42.

Po ukończeniu — egzamin, świadectwo.

Żądajcie prospektów. 616

Zginął paszport

wydany w Kaliszu, oraz odroczenie wojskowe wydane przez P. K. U. Kalisz, rocznik 1903 na imię Hersza Szlumpra. 799

Nauka przez korespondencję. Szybko, tanio, skutecznie. Zwróć się listownie do Powszechnego Uniwersytetu Korespondencyjnego, Warszawa, Chmielna 33, m. 5, a otrzymasz bezpłatnie program kursów (przedmioty polskie, matematyka, przyroda, języki obce, rachunkowość). 709

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ"

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 1 zł. 50 groszy i kopertach 10x10 — od 26 gr.

Kałamarze ozdobne.

Pióra wieczne oryginalne „Osmia", „Penkala" i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe. Garnitury piśmienne.

Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.

Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.

Gustowne kosze do papierów.

Ramki wszelkich formatów do fotografji od 60 g. sz.

Albumy do pocztówek, fotografji i poezji.

Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.

Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Redaktor A. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp.